

Małe Miasta, WSZYSCY JESTEŚMY FRYZJERA

Jadę do fryzjera,
Po drodze ktoś obcina mnie,
W busie, jak na ksero,
Wzrokiem na zero tnie.

Wszyscy jesteście fryzjerami.
Wszyscy jesteście fryzjerami.
/2x

Wiercę się na fotelu,
Ze zdjęciem, tłumaczę się:
"Za krótko, proszę pani"
Ach, jakby tak odciąć się...

Wszyscy jesteście fryzjerami.
Wszyscy jesteście fryzjerami.
/2x